

Liturgia Święta w Parafii od 16.01.2017 do 22.01.2017 r.

Poniedziałek 16.01.

7.00 **I.** Za + ojca Wiktora Moczko w r. śm., matkę Gertrudę, męża Wilfryda, brata, teściów i ++ z pokr. obu stron. **II.** Za + matkę Franciszkę Woźniak, ++ z rodz. Woźniak i Badecki, ojca Pawła Breguła, ++ z rodz. Breguła i Strzoda oraz ++ Karola, Ryszarda, Zdzisławę i Damiana o wieczną nagrodę w niebie.

Wtorek 17.01. – św. Antoniego, opata



7.00 **I.** Za + matkę Gertrudę Resel w 7 r. śm., ojca, brata Norberta, syna Mariusza, ++ z rodz. Resel i Woźnica. **II.** Za + Helenę Schwiertz /od Bractwa Róż./.

Środa 18.01.

7.00 **I.** Do Miłosierdzia Bożego za + męża Jana Czajor, rodziców Józefa i Marię, teściów Henryka i Helenę oraz o zdrowie i Boże błog. w rodz. **II.** Za + Elżbietę Wróbel /od Bractwa Róż./.

Czwartek 19.01. – św. Józefa Sebastiana Pelczara

7.00 **I.** Za + rodziców Marię i Floriana Kesler, Annę i Bolesława Szmurło, brata Reinholda, ++ z pokr. i dusze czyścicowe. **II.** Za + Emilię Janocha /od Bractwa Róż./.

Piątek 20.01.

7.00 **I.** Za wstaw. Matki Bożej i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża i ojca Krzysztofa Rusek w dniu ur. i o opiekę Bożą dla całej rodz. z ok. r. małż. **II.** Za żyjących i ++ parafian.

Sobota 21.01.

7.00 W int. Wspólnoty Szkaplerznej i Wspólnot naszej parafii.

18.00 /niedz./ Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla córki Pauliny Zowada z ok. 18 r. ur. i o opiekę Bożą dla całej rodz.

III Niedziela Zwykła 22.01.2017

7.00 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Apolonii Lisoń z ok. 60 r. ur., o opiekę Bożą dla rodziny oraz za + męża i rodziców.

8.15 /niem./ Za + męża Alojzego Waındok, rodziców, teściów, rodzeństwo, ++ z pokrew. obu stron i za dusze czyścicowe.

9.00 /św. Anna/ Za + ojca Franciszka Waldyra, matkę Marię, teściów Jana i Gertrudę, dziadków z obu stron oraz o zdrowie i Boże błog. w rodz.

9.30 Za + Helenę Kurowską, męża Antoniego, synów Jerzego i Zenona.

11.00 Za wstaw. św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Krystyny i Oskara Misch z ok. 50 r. małż. i o opiekę Bożą dla całej rodz.

15.00 Nieszpory.

16.00 Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Marioli Mróz z ok. 30 r. ur. i o opiekę Bożą dla rodz.

Rok Komunii z Panem Jezusem

Mamy za sobą Nadzwyczajny Rok Miłosierdzia, Jubileusz Chrzcielny. Wielu z nas doświadczyło bogactwa Bożej łaski z okazji tych świętych rocznic.



Tak sobie myślę, a może by ogłosić taki zupełnie zwyczajny, bardzo osobisty Rok Komunii z Panem Jezusem. W minione święta tak wielu z nas przystępowało do Stołu Pańskiego, czyli przyjmowało Komunię Świętą. Każdy chrześcijanin rozumie, że życie w Komunii z Chrystusem to sam fundament całego życia wiary. Eucharystia – źródło i szczyt życia każdego chrześcijanina. W każdą niedzielę przychodzę do źródła, aby zaspokoić pragnienie Boga, a potem codzienna wspinaczka: praca, odpoczynek, chwila modlitwy, układanie życia, wykonywanie różnych zadań (rodzinnych, zawodowych, załatwianie różnych spraw). Myślę, że każdy z nas, nie tylko ksiądz, na drogach swojego życia myśli o Panu Bogu, o Chrystusie, z Nim się identyfikuje, u Niego szuka oparcia.

Dlatego Komunia Święta jest taka ważna w naszym życiu. Ta niedzielna, i ta codzienna, dla tych którzy ją codziennie przyjmują, i dla tych, którzy przeżywają duchową Komunię z Panem Jezusem, na drogach swojego życia. By nigdy nie zapominać o Chrystusie.

Miejmy otwarte serca dla Pana Jezusa, nie bójmy się przyjmować Go jak najczęściej. Wykorzystujmy te wyjątkowe sytuacje, gdy możemy przyjąć Ciało Pańskie dwa razy w ciągu dnia. Miejmy otwarte serce i umysł. Wykorzystujmy Pierwsze Piątki Miesiąca, jako okazję do spowiedzi świętej, aby znowu móc przyjmować Ciało Pańskie. Niech małżonkowie nie lekceważą tego Wielkiego Daru, który ich scementował na początku, i który dalej ma ich umacniać we wzajemnej miłości. Niech pary niesakramentalne nie mają żalu do Kościoła, że nie pozwala im przystępować do Stołu Pańskiego; niech szukają głębokiej Komunii ze Słowem Bożym, tym słowem, które również w ich życiu staje się Ciałem ukrzyżowanym i uwielbionym naszego Pana, przez cierpienie i przez radość pełnienia woli Bożej. Otwarte serce, spragnione komunii z Panem Jezusem pokona wszelkie bariery ciasnoty i zakłamanej głupoty, która niszczy życie duchowe chrześcijanina. Serce zamknięte na dar Ciała Pańskiego potrafi zdemolować wszystko: życie rodziny, życie Kościoła. Z powodu utrwalonej ciasnoty i złej woli takie serce niszczy wszelkie dobro w sobie i wokół siebie.

Ogłaszamy więc Bardzo Zwyczajny Rok Komunii z Panem Jezusem. By nas niepokoiło to, dlaczego przestaliśmy przystępować do Komunii Świętej, że już tak długo tego nie czynię. By nas zastanawiało, że chyba trzeba znowu się wyspowiadać, by znowu móc się karmić tym pożywnym Chlebem. Jednym słowem, trzeba wiedzieć, dlaczego pragnę Komunii Świętej, i dlaczego znowu jej nie przyjmuję. Co się stało? To miłość samego Pana Jezusa przynagła nas do nieustannego pytania siebie, czy żyję w Komunii z moim Panem.

[prob.]

Tyś sługą moim

Tytułowe słowa skierowane są do Izraela, narodu wybranego. Izrael jest sługą Pana Boga. Również każdy z nas, jako wyznawca Chrystusa, jest sługą Boga. Całe nasze życie, a więc modlitwa i praca, troska o postępowanie zgodne z wyznawaną wiarą, jest służbą Panu Bogu. Chyba najbardziej prawda ta dochodzi do głosu w czasie



pogrzebu. W modlitwach za zmarłego często powtarza się prośba: *Niech twój sługa/służebnica/, który Ciebie miłował?* Dobrze, jeśli te słowa rzeczywiście pasują do osoby, która właśnie odprowadzana jest do wieczności. Gorzej gdy jest zupełnie inaczej, gdy ów sługa niezbyt chętnie odwiedzał świątynię, albo wcale, rzadko się spowiadał, rzadko przystępował do Komunii świętej. Gorzej, gdy jawnie deklarował swoją niewiarę i niechęć do Kościoła. Trwa kolęda. Od dwóch tygodni odwiedzamy domy wierzących i niewierzących, tych, którzy otwierają drzwi swoich domów. Modlitwa, rozmowa. Wszyscy jesteśmy sługami Pana Boga. Choć ta nasza służba wygląda bardzo różnie. Czasami (i to wcale nierzadko) sprowadza się do przyjęcia kolędy raz na dwa lata. Zaniedbywanie życia z Bogiem; sakramentów świętych, codziennej modlitwy, zwłaszcza niedzielnej Eucharystii, staje się zaniedbywaniem służby Bożej. Niech żarliwa modlitwa, zanoszona za braci słabych w wierze, ożywi naszą wspólną służbę Panu Bogu.

[prob.]

Chrzest, i co dalej?

Patrząc na rzeczywistość można by na to pytanie odpowiedzieć krótko: różnie. Najpierw wnikliwe planowanie, kiedy ochrzcić? (czasami, czy w ogóle ochrzcić!). Bo chrzestny z Londynu może przyjechać dopiero na wakacje, jak dostanie urlop.



Poza tym teraz jest zimno, i w ogóle, po co się aż tak śpieszyć. Ciekawe zjawisko, raczej mało ciekawe. Dzisiaj rodzice coraz częściej swoje niemowlę czynią zakładnikiem różnych okoliczności. I smutne jest, że nie ono jest właściwym bohaterem tego decydowania, lecz milion różnych okoliczności. Dziecku należy się ten niezwykły, nadprzyrodzony dar, jak najszybciej, jak tylko jest to możliwe. Każda sekunda życia bez łaski wiary, jest stracona. Poganinem nie warto być ani jedną setną sekundy. Dar życia jest wielkim darem od Stwórcy; dar życia Bożego, który dziecię otrzymuje na chrzcie świętym, jest jak najbogatszy posąg Boga Ojca, dla umiłowanego dziecka, nigdy niewyczerpany, do życia dostosowany, miara utrzesiona.

Dziecko należy ochrzcić możliwie jak najwcześniej. I co dalej? Potem trzeba je prowadzić do środka Kościoła, aby usłyszało jego śpiew, nuty chwały, by poczuło bliskość sakramentów, piękno liturgii świętej, bliskość Pana Jezusa. Panie Boże, oświeć rodziców i ukaż im bogactwo Twego życia, jakie zawiera dar chrztu świętego.

[prob.]

Niezatarty znak Chrystusa

Dzisiaj przeżywamy Niedzielę Chrztu Pańskiego. Wspominamy moment, kiedy u początku swojej działalności Jezus przychodzi do Jana Chrzciciela i prosi go o chrzest. Nie po to, aby oczyścić się z grzechów, ale po to, aby uświęcić wodę, która będzie nas obmywała z grzechów dzięki łasce Chrystusa.



Jeszcze kilka miesięcy temu stawaliśmy w radosnym i świątecznym orszaku, dziękując Bogu za ten moment, kiedy Mieszko I 1050 lat temu przyjął chrzest, włączając Polskę w nurt krajów chrześcijańskich.

Niestety w ostatnich czasach odnosi się wrażenie, że chrzest bardziej niż akt religijny staje się elementem lokalnej kultury, tradycji, który w zasadzie nie wnosi nic.

A w rzeczywistości chrzest wnosi o wiele więcej, niż można sobie to wyobrazić. Jako pierwszy sakrament wszczepia człowieka w Jezusa Chrystusa? Krzew Winny, w Kościół. W czasie chrztu w duszy każdego człowieka zostaje odcisnięta pieczęć Chrystusa, niezatarty znak przynależności do Niego. Nie da się zmasać chrztu. Nawet, jeśli ktoś odchodzi od Kościoła, to jednak chrzest ciągle jest obecny w duszy człowieka.

Można powiedzieć, że ten sakrament jest zasianiem ziarna wiary w duszy człowieka, ale to od niego samego zależy, czy to ziarno wyrośnie na piękne drzewo wspinające się ku Bogu.

W naszej rzeczywistości chrzczymy głównie niemowlęta (choć znam przypadki, kiedy kandydaci byli starsi). Chciałbym wierzyć, że rodzice przynoszący dziecko do chrztu chcą dla niego właśnie tej wiary. Jednak doświadczenie (wprawdzie niewielkie, ale

jednak) każe mi odrzucić takie właśnie idealistyczne patrzenie. Właśnie rodzice biorą na siebie odpowiedzialność wychowania dziecka w wierze. To oni stają się pierwszymi katechetami dla swoich pociech. Kiedy my, jako katecheci zaczynamy uczyć dzieci, one już w większym lub mniejszym stopniu są ugruntowane (albo nie) w wierze. A najlepszym sposobem uczenia jest własny przykład praktykowania wiary i umacniania w sobie łaski chrztu świętego. Bez tego stajemy się nieautentyczni. Stare, łacińskie powiedzenie mówi wprost: Verba docent, exempla trahunt! Słowa nauczają, przykłady pociągają! Oczywiście nie dotyczy to tylko rodziców. Dotyczy to każdej i każdego z nas. Jeśli chcemy aby chrzest nie był jedynie elementem kultury, a żywym przeżywaniem Chrystusa musimy stawać się autentycznymi świadkami wiary w Niego i realizacji Jego przykazań. A one, jak mówi Pismo Święte, nie są trudne. Zapraszam cię dzisiaj, siostró i bracie, do uważnego przyjrzenia się swojej duszy i swojego przeżywania chrześcijaństwa.

Ks. Michał.

Od 9 do 15 stycznia 2017 r.

Modlimy się za rodziny, które przyjmują kołędę.

Święto Chrztu Pańskiego



1. Dzisiaj przeżywamy **Święto Chrztu Pańskiego**, którym kończymy okres Bożego Narodzenia. Zapraszamy na nieszpory o 15.00.
2. W tym tygodniu Msze św. od poniedziałku do piątku będą sprawowane tylko rano o 7.00.
3. Plan kolędy w tym tygodniu: **pon.** ? Dworcowa, Basztowa, Pl. Klasztorny; **wt.** ? Mikołaja, Tuwima, Stawowa, Górna, Dolna, Kasztanowa, Zamoyskiego, Kalinowa; **śr.** ? Kasprowicza, 1 Maja, Reymonta, Matejki; **czw.** ? Ogrodowa, Sadowa; **pt.** ? Kani; **sb.** ? Studzienna, Podlesie, Wspólna, Różana, Nowe Osiedle.
4. Kolekta w przyszłą niedzielę będzie na dalsze prace renowacyjne w naszym kościele.
5. Zapowiedź przedślubna II: Piotr Galiński z Wróblina i Magdalena Konarska z Brzegu.
6. Nadal zachęcamy do podejmowania obrazu Matki Bożego Miłosierdzia. Wszystkim rodzinom, które gościły u siebie obraz i modliły się za naszą parafię składamy serdeczne Bóg zapłać.
7. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę i z Uroczystości Objawienia Pańskiego, za składane ofiary kolędowe na renowację naszych organów i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 9.00 do sprzątania prosimy parafian z Wróblina z ul. Gawędy: Koziol, Sygulka, Schaffarczyk, Napierański i Wróbel.

Bardzo dziękujemy wszystkim wykonawcom i uczestnikom VI Festiwalu Kolędowego za muzykowanie dla Dzieciątka Jezus.

8. Od dzisiaj można się zapisywać na pielgrzymkę autobusową do Grecji: **Śladami św. Pawła**. Pielgrzymka jest planowana

w dniach **02.06.2017 do 11.06.2017**. W programie m.in. Tesalonia, Ateny, Korynt, Kanał Koryncki, słynne Meteory, Delfy. Koszt: 2 350 zł (+ 110 euro). Zrezygnowaliśmy z opcji samolotowej gdyż koszt byłby wyższy o prawie 1 500 zł). Zachęcamy do zapisywania się. Liczba osób jest ograniczona.

9. Do wieczności odeszła śp. Elżbieta Wróbel, l. 85 ?
R.I.P.

Liturgia Święta w Parafii od 09.01.2017 do 15.01.2017 r.

Poniedziałek 09.01.

7.00 **I.** Za ++ rodziców Stefanię i Stanisława Radwańskich, siostrę Annę, 2 szwagrow, siostrzeńca i dziadków. **II.** Za + Erykę Rother /od Bractwa Róż./.

Wtorek 10.01.

7.00 **I.** Za ++ siostry Albinę i Monikę Kornek, rodziców, męża Pawła Bryś, teściów, 3 braci, ++ z pokr. i za dusze czyścicowe. **II.** Za + Klarę Niemczyk /od Bractwa Róż./.

Środa 11.01.

7.00 **I.** Za wstaw. Matki Bożej NP. z podz. za łaski, o zdrowie, Boże błog. i dary Ducha Świętego w rodz.: Lekner, Feliks i Kupilas. **II.** Za + Marię Felger /od Bractwa Róż./

Czwartek 12.01.

7.00 **I.** Za + Bronisława Chudy w 10 r. śm., rodziców, teściów oraz o zdrowie i Boże błog. w rodz. **II.** Za + Gertrudę Fack /od

Bractwa Róż./.

Piątek 13.01.

7.00 **I.** Za wstaw. Matki Bożej NP. z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Barbary Banaszak w dn. 80 r. ur. i o opiekę Bożą dla całej rodz. **II.** Za wstaw. Matki Bożej i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża Pawła Wocławek w dn. 77 r. ur. i o opiekę Bożą dla całej rodz. oraz za ++ z rodz. Gabryś i Wocławek.

Sobota 14.01.

7.00 **I.** Za + matkę Rozalię Moczko w r. śm., poległego ojca Pawła, męża Eryka, brata Henryka, bratową, teściów, dziadków, za dusze czyścicowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodz. **II.** Za + Henryka Michała w mc po śm.

18.00 /niedz./ Za wstaw. Matki Bożej z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla matki i babci Hildegardy Kaluza z ok. 90 r. ur. i o opiekę Bożą dla całej rodz.

II Niedziela Zwykła 15.01.2017

7.00 Za + Krystynę Kapłon w 3 r. śm., męża Tadeusza, ++ z rodz. Kapłon i Jędrzejczyk oraz o zdrowie i Boże błog. dla Jolanty i Henryka z ok. 15 r. małżeństwa.

8.15 /niem./ Za ++ rodziców Martę i Gerharda Kubis, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

9.00 /św. Anna/ Za + matkę Agnieszkę Firlus w r. ur., ojca Czesława, ich rodziców i rodzeństwo, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

9.30 Za ++ rodziców Marię i Pawła Gajda, ojca Pawła Rychlik, dziadków i ++ z pokr.

11.00 Za wstaw. Matki Bożej i św. Anny z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla Zuzanny Zielony z ok. r. ur.

i o opiekę Bożą dla całej rodz.

15.00 Nieszpory.

16.00 Za + męża Rudolfa Wystub, rodziców Klarę i Wincentego Gawlica, teściów, brata, bratową, 3 szwagrów i ++ z pokr.

Zegar tyka. Wszystkich

Na początku nowego roku nie jesteśmy pewni niczego. (Chyba, że ktoś myśli inaczej, niech wymieni choć jedną rzecz). Nie jesteśmy pewni zdrowia, ale też nie mamy żadnej pewności, że zachorujemy. Nawet nie jesteśmy pewni naszego życia, ale nie wiemy, czy w tym roku odejdziemy z świata żywych. Nie jesteśmy pewni, czy w tym roku wygramy przynajmniej milion w Totolotka, ale kto powiedział, że nie mamy na to żadnych szans, chyba że nie gramy.



Jedno jest pewne: znowu od Pana Boga otrzymamy jakąś ilość czasu, może nawet cały rok; na modlitwę i pracę, na marzenia i plany, na porażki i na sukcesy, na picie i na trzeźwienie, na szczęście i nieszczęście, na upadki i na powstania z nich, na grzech i na nawrócenie, na zyski i straty, na kłótnie i pojednania, na powszedniość życia i na świętowanie.

I to jest najpewniejsze, że zegar, czas, tyka nas wszystkich (**J.S. Lec**). Nawet gdyby ktoś cały rok przespał, gdzieś w stodole, na sianie. Niczego nie jesteśmy pewni, tylko tego, że wszystko, co się w tym roku rozegra, rozegra się w czasie.

Chciałoby się powiedzieć: No to do roboty! – bo każdej sekundy szkoda. Do pracy i do modlitwy, do budującej mowy i do milczenia, do szukania sensu i unikania bezsensu, do twórczej pracy i omijania głupoty, do pięknych marzeń i ich realizacji, do miłości... Do przyjmowania każdego cierpienia z Chrystusem, z miłości do Jego Kościoła. Zegar tyka nas wszystkich, tzn. czas tyka nas wszystkich. Jednych tyka, jak prąd wysokiego napięcia, z wszystkimi tego skutkami, innych tyka, jak stwórczy palec Boga Ojca, z kaplicy sykstyńskiej, ku życiu, ku istnieniu i spełnieniu.

Więc czas okazuje się tym najważniejszym surowcem naszego życia. W czasie rozstrzyga się całe nasze życie, nasza wieczność. Mama mówi do córki: uszyję ci najpiękniejszą sukienkę; jesteś najpiękniejsza, ale w tej sukience będziesz jeszcze piękniejsza. Podobnie Pan Bóg, mówi do nas, daję ci życie, daję ci czas. Gdy cię stworzyłem, byłeś nagi, jak palec. Potem, w życiu, okryłem cię najpiękniejszym sukniem; miłości i grzechu, upadku i powstania, umiłowania i nienawiści, czystości i zamętu, powołania i samotności, ludzkiego cynizmu i odrodzenia przez łaskę.

Zegar czasu i wieczności tyka nas wszystkich, jednakowo i miarowo, każdego według jego powołania i stanu, codziennie. Panie, nasz Boże, pobłogosław nam na ten kolejny rok naszego życia. Daj nam odczuć Twoją obecność w każdej chwili i sytuacji. Prowadź każdego drogą Twojej woli, miej w opiece nasze rodziny, parafię i cały Kościół. Dla Twojej chwały.

[prob.]

Od 2 do 8 stycznia 2017 r.

Modlimy się o Boże błogosławieństwo w Nowym Roku 2017.